

Kraków, Białystok, Wrocław i Poznań. Kolejne polskie miasta planują wdrożyć inteligentne systemy sterowania ruchem drogowym, tzw. ITS. Mają być podobne do tych, jakie z powodzeniem działają już w Londynie i Sztokholmie, przynosząc wymierne korzyści. – *Udało się tam o ponad 20 procent zmniejszyć natężenie ruchu oraz emisję spalin* – mówi Marek Cywiński, dyrektor generalny Kapsch Telematic Services.

Inteligentny system transportowy obejmuje szereg rozwiązań, prowadzących m.in. do usprawnienia ruchu w miastach. Dotyczy to zarówno prywatnych pojazdów, jak i ruchu komunalnego.

– *Są to rozwiązania, które pozwalają na zmniejszenie natężenia ruchu zwłaszcza w obszarach, gdzie jest ono największe, chociażby przez zastosowanie stref płatnych, bez uderzania w tych, którzy tam mieszkają*
– tłumaczy w rozmowie z Agencją Informacyjną Newseria Marek Cywiński z Kapsch Telematic Services
– firmy, która oferuje tego typu systemy.

Skuteczność ITS w obszarach miejskich sprawdzili „na własnej skórze” mieszkańcy wielu włoskich aglomeracji. System z powodzeniem działa też w stolicach Wielkiej Brytanii i Szwecji, gdzie natężenie ruchu w ścisłym centrum miasta spadło nawet o 1/5.

– *Mówimy o sterowaniu ruchem poprzez sterowanie światłami, większym uprzywilejowaniu pojazdów komunikacji miejskiej, jak i również wymuszaniu przestrzegania przepisów ruchu drogowego* – mówi Marek Cywiński.

Chodzi o przestrzeganie dopuszczalnych prędkości na drodze czy stosowanie się do sygnalizacji świetlnej. ITS może również rozwiązać problem dużych samochodów dostawczych, które często przeładowane, tarasują i niszczą drogi w mieście.

– *Ciężarówki, próbując np. omijać system dróg płatnych lub skracać trasę, wjeżdżają w miastach na drogi, które mają znacznie niższą nośność niż drogi krajowe czy ekspresowe* – tłumaczy dyrektor generalny Kapsch Telematic Services.

Zdaniem Marka Cywińskiego, wdrożenie inteligentnych systemów transportowych może okazać się lepszym rozwiązaniem niż budowanie kolejnych dróg, tuneli czy mostów. Dodatkowo, rozwiązania takie są wspierane od strony prawnej – pod obrady Sejmu została skierowana odpowiednia nowelizacja Ustawy o drogach publicznych.

Do inteligentnych rozwiązań przekonuje się coraz więcej polskich samorządów.

– *W kilku miastach przetargi dotyczące dużych projektów ITS są bądź będą ogłaszane* – mówi dyrektor Kapsch Telematic Services. – *W tej chwili duży przetarg jest realizowany w Białymstoku, przymierza się do tego Aglomeracja Śląska, Wrocław, Kraków i Poznań. Jesteśmy tym zainteresowani, śledzimy na bieżąco rynek.*

Zakres projektowanych rozwiązań zależy od potrzeb i polityki poszczególnych miast. Te czynniki wpływają na ostateczny koszt przedsięwzięcia. Do tej pory najdroższy taki projekt – o wartości 370 mln euro – został wdrożony w jednym z okręgów Londynu.

– *W naszym przypadku, w zależności od okresu inwestycji, są to koszty od kilkunastu do kilkudziesięciu*

ITS szansą na usprawnienie ruchu w mieście

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: piątek, 31, sierpień 2012 00:00

Rafał Rudka

Odsłony: 1933

milionów złotych. Mogę powiedzieć na podstawie naszych doświadczeń, że czas zwrotu z takiej inwestycji jest krótszy niż dwa lata. W związku z tym generowane są środki zarówno na spłatę inwestycji, jak również na utrzymanie infrastruktury – mówi Marek Cywiński.

Źródło: newseria.pl